

„ Chwila najbardziej pamiętna dla mnie
z lat okupacji.”

Najbardziej utkwil mi w pamięci dzień, w którym okrutni Niemcy
chcieli mi zabrać Tatusia. Było to we wrześniu w 1944 roku. Dzień ogólny
Łapanek w Polsce. Wczesnym rankiem słychać było ruch we wsi. To Niemcy,
którzy otoczyli całą wieś i dobijali się domów i zabierali wszystkich
mężczyzn, a nawet młodych chłopców. I naszego domu nie ominęli.
Pierwsze spałem, jak przyszło do nas dwóch Szwabów. Ja i moje wiotcz-
ne rodzeństwo płakaliśmy i burzyliśmy się w głębi duszy na okrucieństwo
niemieckie. Błagałem Boga, żeby mi Niemcy nie zabrali Tatusia. I dobry
Bóg zlitował się nade mną i odwrócił od nas to nieszczęście. Mimo to,
nie zapomnę nigdy widoku mężczyzn wyrzlekanych gwałtem z domu i kobiet
i dzieci płaczących za surymi najdroższymi. Takich chwil się nie zapomina
i zostawiają one po sobie niezatarte wspomnienia.

Bohdan Furnal ucz. klasy VI-tej.
Szkoła powszechna im. Ad. Dygasinińskiego
Nr. 8.